

dr Jerzy DEREŃ

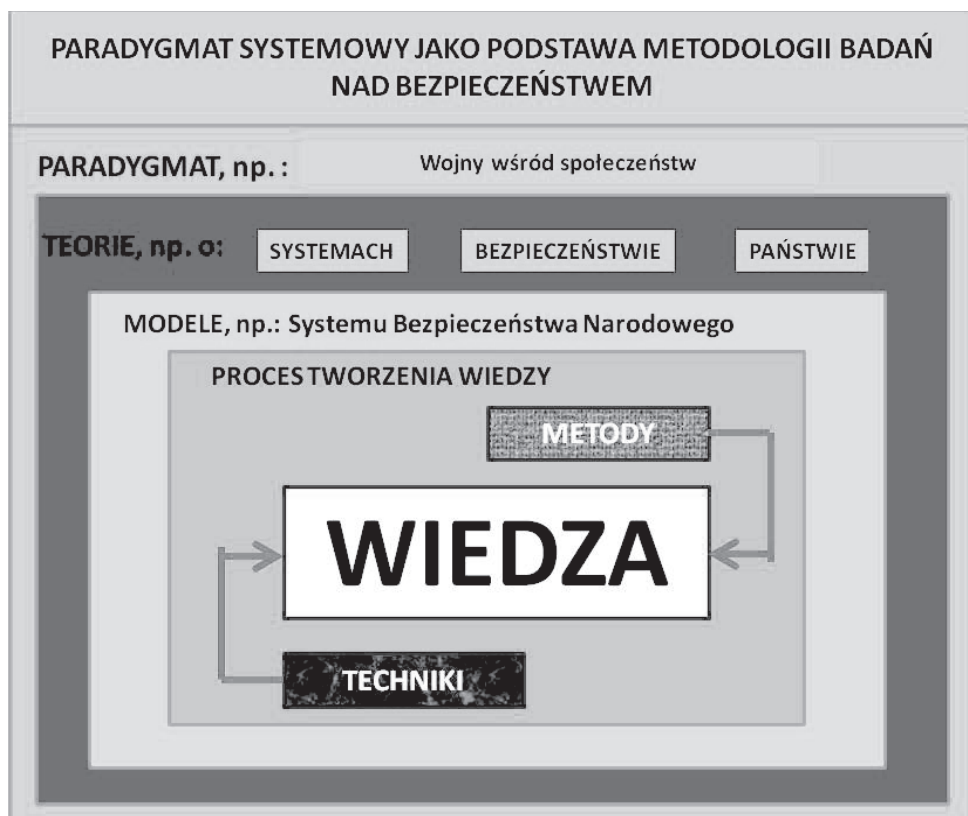
Dolnośląska Szkoła Wyższa
Wydział Nauk Społecznych i Dziennikarstwa
jerzy.deren@dsw.edu.pl

**RECENZJA KSIĄŻKI: RUPERT SMITH (2010),
PRZYDATNOŚĆ SIŁY MILITARNEJ. SZTUKA
WOJENNA WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE,
WARSZAWA: WYDAWNICTWO PISM, SS. 498.**

Pierwsze polskie wydanie książki było poprzedzone brytyjską edycją pod tytułem *THE UTILITY OF FORCE: The Art of War in the Modern World* z 2005 roku w oficynie Penguin Book w kooperacji z Allen Lane (ss. 444), którą następnie kilkakrotnie wznowiano w Stanach Zjednoczonych (2005, 2007). Autor przygotowując recenzję, korzystał z wydania polskiego PISM 2010 oraz anglojęzycznej edycji Vintage Books 2008. Tłumacze polskiej edycji, Jacek Maziarski oraz Anna Żukowska-Maziarska, wykonali tytaniczną pracę starając się uczynić zrozumiałym zawarty w książce specjalistyczny aparat pojęciowy, nie zawsze posiadający polskie standardy terminologiczne. Podczas lektury rekomenduje się [przyp. J.D.] korzystanie ze słownika terminologii NATO (AAP-6 PL – *Allied Administrative Publications*, (dostęp:10.10.2015) http://wcnjk.wp.mil.pl/plik/file/N_20130808_AAP6PL.pdf). W przekładzie tego dzieła jest także niewątpliwa zasługa konsultantów merytorycznych – wybitnych ekspertów – profesorów z Akademii Obrony Narodowej, pułkowników rezerwy Józefa Marcza i Jacka Pawłowskiego. Książka obejmuje zagadnienia zarówno z obszaru strategicznego, jak i sztuki operacyjnej, a i traktuje o różnych kontekstach użycia siły w realiach pozimnowojennej rzeczywistości.

W redakcyjnej recenzji wydawcy dr Sławomir Dębski charakteryzuje ją następująco: „Książka Ruperta Smitha jest zaliczana do najważniejszych lektur dla szerokiego spektrum czytelników, którzy w ostatnich 20 latach [z perspektywy 2010 roku – przyp.J.D.] analizują problematykę użycia siły w stosunkach międzynarodowych. Autor rozważa klasyczny problem związku między celami politycznymi państw a sposobami prowadzenia wojny, traktowanej jako środek do osiągnięcia tych celów. Poszukuje odpowiedzi na pytanie: Dlaczego wojny prowadzone przez najwyżej rozwinięte państwa, dysponujące przyniatającą przewagą techniczną i organizacyjną, najczęściej przynoszą rezultaty przez społeczeństwa tych państw uznawane za rozczarowujące? Zagadnienia podejmowane przez Smitha były od wieków w centrum zainteresowania strategów i myślicieli zajmujących się zjawiskiem wojny i jej związkami z teorią i praktyką polityczną”. Generał podjął się trudu oceny i diagnozy interdyscyplinarnych zależności pomiędzy tak wieloma obszarami w których opisy dynamicznych procesów podlegają teorii zmiennych stochastycznych, co jako teorie konfliktów asymetrycznych – są obarczane brakiem lo-

gicznego uzasadnienia – Smith s. 24. Autor konkluduje, że „Zresztą nie nazwa jest tutaj ważna lecz model wojny – zmienił się jej paradygmat”, który jest również charakteryzowany jako model <wojen sieciocentrycznych>. Za tożsame należy również uznać model tak spektakularnych ostatnio <wojen hybrydowych>, zwanych przez niektórych badaczy <podprogowymi>. Wszystkie wymienione typy wojen w szczególny sposób charakteryzują konflikty współczesnego środowiska bezpieczeństwa międzynarodowego. Z lektur takich dzieł wynika, że nie byłoby możliwe na podstawie li tylko badań teoretycznych bez uwzględnienia tzw. doświadczeń praktycznych osiągnięcie zamierzonych rezultatów (weryfikacji hipotez), pamiętając jednocześnie, że praktyczna wartość dodana nie zawsze znajduje wiarygodne uznanie w gremiach akademickich, zwłaszcza w przypadku, gdy ktoś spoza owego grona wprowadza nowe wartości skłaniające do przewidywania, że zbliża się kres uświęconych teorii (paradygmatów). Nie bez przyczyny, generał, dla porządku metodologicznego, któremu podporządkowana jest recenzowana praca, przywołuje we wstępie Thomasa Kuhna dla dyskusji tak kontrowersyjnego problemu, jakim jest **zmiana paradygmatu wojny** (Khun, 2009). Na rysunku 1 przedstawiono systemowe zależności i proponowane **miejsce paradygmatu bezpieczeństwa w nauce**.



Rys. 1. Paradygmat systemowy jako podstawa metodologii badań nad bezpieczeństwem.

Źródło: opracowanie własne na podstawie seminariów doktoranckich prof. P. Sienkiewicza AON 1991–2008.

General Sir Rupert Smith jest bez wątpienia jednym z najwybitniejszych brytyjskich oficerów o znakomitych walorach osobowych, które umożliwiły mu zajmowanie kluczowych stanowisk w zapalnych regionach konfliktów i wojen w rozlicznych misjach i operacjach. Tak się składa, że służbowa droga i losy autora tej recenzji oraz generała zetknęły się dwukrotnie: na Bałkanach (1994–1995) w trakcie przygotowaniu do rozwinięcia sił NATO – Korpusu Sił Szybkiego Reagowania [(Allied Command Europe) Rapid Reaction Corp] w Bośni i Hercegowinie w ramach UNPROFOR/SFOR w przededniu osiągnięcia porozumienia z Dayton, oraz w Dowództwie Strategicznym SHAPE/ACO w Belgii. Prezentowany Foto/slajd, to rozmowa autora recenzji z generałem po akcesyjnej uroczystości przystąpienia Polski do NATO w Waszyngtonie USA (19 marca 1999, celebrowana w Dowództwie Strategicznym SHAPE, Mons, Belgia, obok okładki książki wydania polskiego i anglojęzycznego oraz myśl przewodnia zmiany paradygmatu wojny wyrażona w „sześciu trendach współczesnej operacji”. (oryginalne brzmienie).



Rys. 2. Zdjęcie autora recenzji z gen. R. Smithem w klubie dowództwa NATO – SHAPE w Mons, Belgia.

Źródło: fot. J. Derenia (19 marzec 1999 rok), okładki (polska i angielska) recenzowanej książki.

Z biografii generała możemy się dowiedzieć, że „Rupert Smith – służbę w armii brytyjskiej rozpoczął w 1962 r. Dwa lata później został oficerem w wojskach powietrznode-

santowych. Przez ostatnie dziesięć lat swojej czterdziestoletniej służby w wojsku pełnił najwyższe stanowiska dowódcze w kilku misjach międzynarodowych. Podczas pierwszej wojny w Zatoce w latach 1990–1991 był dowódcą 1. Brytyjskiej Dywizji Pancernej. W latach 1992–1994 był zastępcą szefa Sztabu Obrony Zjednoczonego Królestwa i odpowiadał za wszystkie operacje wojskowe przeprowadzane przez armię brytyjską. W 1995 r. dowodził siłami UNPROFOR w Bośni, gdzie zasłynął sformowaniem Sił Szybkiego Reagowania Narodów Zjednoczonych, które pod jego dowództwem doprowadziły do przerwania blokady Sarajewa. W latach 1996–1998 dowodził brytyjskimi oddziałami w Irlandii Północnej. Wreszcie pod koniec swojej kariery w latach 1998–2001 był zastępcą naczelnego dowódcy Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (DSACEUR)”. Generał wspomina, że „dowodziłem siłami zbrojnymi innych państw – dziewiętnastu w NATO, po doliczeniu państw mających status partnerski, i również dziewiętnastu w UNPROFOR (w tym kontyngentami z Bangladeszu, Malezji, Rosji, Ukrainy i Egiptu) – a także podlegałem dowódcom innych narodowości reprezentującym bądź państwo, bądź organizację międzynarodową”. Struktura polskiego wydania książki przedstawia się następująco:

Przedmowa do wydania polskiego (Sławomir Dębski)

Przedmowa (Autor); Wstęp. Pojęcie siły;

CZĘŚĆ I. Wojna przemysłowa między państwami; 1. Początki – Od Napoleona do Clausewitza; 2. Rozwój – Żelazo, para i masa; 3. Kulminacja – Pierwsza i druga wojna światowa

CZĘŚĆ II. Zimnowojenna konfrontacja; 4. Antyteza – Partyzanci, anarchiści i maści; 5. Konfrontacja i konflikt – Nowy cel użycia siły; 6. Wartość siły – W poszukiwaniu nowych sposobów

CZĘŚĆ III. Wojna wśród społeczeństw; 7. Trendy – Współczesne operacje; 8. Kierunek – Cel użycia siły; 9. Bośnia – Użycie siły w społeczeństwie.

Wnioski – Co zrobić?

Jak już wspomniano, praca charakteryzuje się strukturą metodologiczną, która umożliwia dyskusję problemów badawczych, i chociaż nie są one sformułowane w porządku akademickim właściwym monografiom, to we wstępie na s. 16 możemy znaleźć problem badawczy, którym jest „przydatność siły militarnej” w kontekście „osiągania oczekiwanych celów”. Również istotny dla lektury książki i jej wartości naukowej jest teza, „by uznać, że zmianę paradygmatu mamy już za sobą”. Dalej, autor odwołując się do teorii i praktyki prowadzi dyskusję nad „charakterystyką siły militarnej”, którą uznaje za „wspólny składnik wszystkich paradygmatów wojny”, co niestety często staje się „powodem nieporozumień”. Autor zwraca uwagę na sekwencje wydarzeń zachodzących w „paradygmacie wojen przemysłowych”, które przyjmują kolejność: pokój – kryzys – wojna – rozstrzygnięcie, którego następstwem jest znowu pokój, a czynnikiem o decydującym znaczeniu jest **wojna**. W części pierwszej książki usystematyzowano etapy rozwoju tego, co autor nazywa paradygmatem „międzypaństwowych wojen przemysłowych”. Zainicjowane przez Napoleona i doskonalone przez amerykańskich i niemieckich polityków,

a także generałów w XIX wieku, te formy prowadzenia wojen doprowadziły do półbitewnych na teatrach operacyjnych II wojny światowej zakończonej w 1945 roku. W drugiej części Smith koncentruje się na „wojnach o władzę ludu”. Dotyczy to wojen wzniesionych po II wojnie światowej, inicjowanych narodzeniem i ekspansją ruchów komunistycznych wspieranych zarówno ideologicznie i militarnie, jak i ekspercko przez b. ZSRR w różnych regionach globu. W wymiarze metodologicznym ten okresu jest klasyfikowany przez R. Smitha jako antyteza do przyjętej tezy o „międzypaństwowych wojnach przemysłowych”.

Wojny z tego przedziału historycznego są analizowane począwszy od powstań hiszpańskich z 1808 roku do wybranych kampanii partyzanckich z II wojny światowej, pomijając, jak zwykle u brytyjskich badaczy bywa, polski ruch oporu i inwazję sowiecką z 17 września 1939 r. w kontekście **tylko jednego zdania** ze s. 169, stwierdzającego „kiedy we wrześniu 1939 (Niemcy – przyp. J.D.) napadli na Polskę, ich zmechanizowane dywizje, ściśle współpracujące z Luftwaffe, zdołały przełamać polskie linie obronne i przebić się głęboko na ich tyły”. W konkluzjach do podrozdziałów tej części traktujących o konfrontacji i konflikcie (nowym użyciu siły) oraz wartości użycia siły (odszukiwaniu nowych sposobów) Smith identyfikuje nowy paradygmat, który nazywa „wojną pośród społeczeństw” (oryginalne brzmienie: *war amongst the people* – tłum. J.D.).

Chociaż są podstawy do identyfikowania takiego paradygmatu w odniesieniu do konfliktów w okresie po 1945 roku, to uwzględniono go w badaniach dopiero po zakończeniu zimnej wojny. Za główne kryteria charakteryzujące (wyróżniające) ów paradygmat „wojny wśród społeczeństw” przyjęto sześć wzajemnie zależnych trendów – formułę w oryginale językowym zamieszczono na Fotogramie „Six trends of modern Ops” – rekomendowane zapoznanie się z pełnym brzmieniem w wydaniu anglojęzycznym s. 40. Ostatecznie, strony konfliktu (nagminnie tłumaczone pojęcie jako „aktorzy”) są przeciwnymi ugrupowaniami, często o charakterze organizacji terrorystycznych, w opozycji do realizujących misję pod dowództwem sił państwa ramowego wielonarodowych koalicji, które w odróżnieniu od organizacji Sojuszniczych np. NATO, działają *ad hoc*

Wojnę wśród społeczeństw wyróżnia sześć istotnych trendów:

- Walka nie toczy się już o wyraźnie zdefiniowane, absolutne cele charakterystyczne dla przemysłowych wojen między państwami, lecz o mniej wyraziste cele, ważne dla podmiotów niebędących państwami.

- Walka toczy się wśród społeczeństw, co dodatkowo wzmacnia zaangażowanie mediów; polem walki są mieszkania na całym świecie, ale również ulice i wsie w strefach konfliktu.

- Konflikty nie mieszczą się w wyraźnych ramach czasowych, bo uczestnicy walki dążą do osiągnięcia stanu, który dałoby się utrzymać aż do zawarcia ostatecznego porozumienia; może to trwać latami, a nawet rozciągać się na dziesięciolecia.

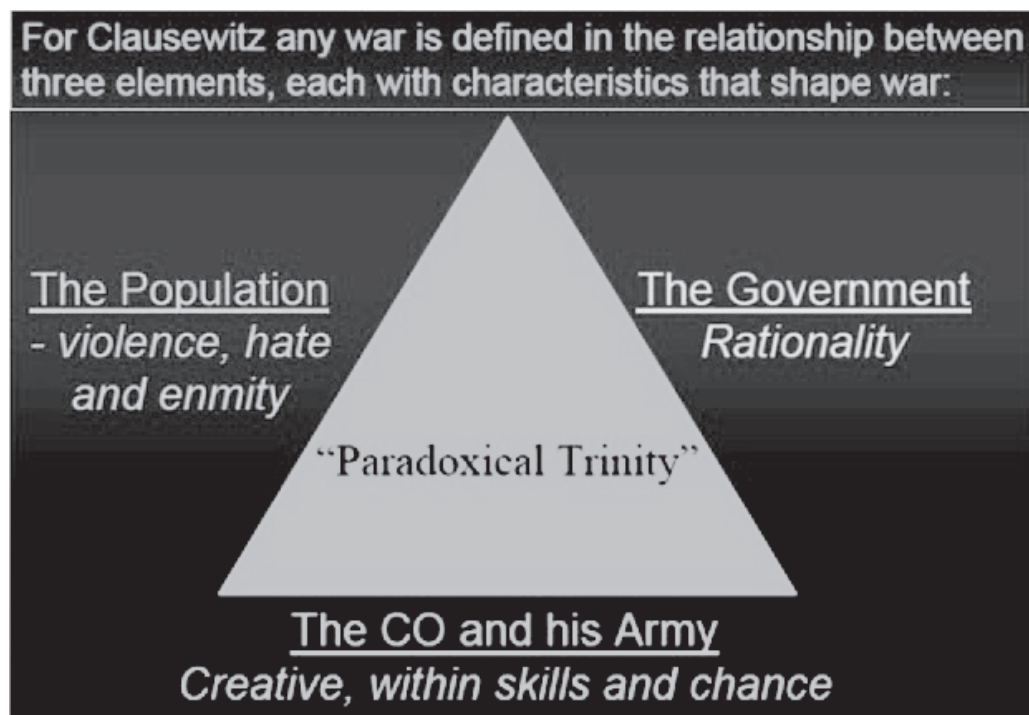
- Walka nie toczy się już przy maksymalnym zaangażowaniu sił i nie chodzi w niej o osiągnięcie celu za wszelką cenę; uczestnicy walki starają się oszczędzać siły.

- Wykorzystuje się każdą okazję, by wynaleźć nowe zastosowania dla starych broni. Broń skonstruowaną z myślą o wykorzystaniu na polu bitwy przeciwko żołnierzom wyposażonym w ciężki sprzęt adaptuje się do potrzeb współczesnych konfliktów, bo narzędzia zaprojektowane dla wojen przemysłowych często nie nadają do wojen wśród społeczeństw.

- Stronami w tych wojnach są przeważnie podmioty niebędące państwami; w konfliktach i konfrontacjach uczestniczą siły wielonarodowe występujące w sojuszach lub koalicjach, których przeciwnikami są ugrupowania niemające państwowego statusu.

doraźnie w ramach porozumień o uzgodnieniach – MOU/TA Memorandum of Understanding/Technical Agreement, przyp. J.D.

W istocie „wojna wśród społeczeństw” charakteryzuje się nieustającym wzajemnym przenikaniem działań politycznych z wojskowymi będąc pod wpływem wahań wynikających z politycznych konfrontacji i samego konfliktu zbrojnego. Według Smitha ograniczona skuteczność (a wręcz porażki: Irak (OIF, NTM); Afganistan (CSTC-A, OEF, ISAF, NTM); Libia; przyp. J.D.) zachodnich sił zbrojnych w operacjach sojuszniczych i koalicyjnych od 1991 roku wynika z ich niezmiennego tkwienia w mentalnym, organizacyjnym i funkcjonalnym obciążeniu doktrynami, procedurami, technikami i taktykami odziedziczonymi po strategii „międzypaństwowych wojen przemysłowych” – pomimo wyzwań niesionych przez nowy (zmieniony) paradygmat konfliktu/wojny.



Rys. 3. Klasyczne zależności elementów charakteryzujących wojnę (triada).

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Clausewitz 2009.

Tym zagadnieniom poświęcono trzecią część książki proponując w niej rekomendacje oparte na doświadczeniach generała z praktyki dowodzenia w operacji w Bośni. Smith podkreśla znaczenie zarządzania wielonarodowymi siłami w sposób wyważony, co odnosi się do utrzymywania skutecznych kontaktów z mediami i przyjaznych relacji z ludnością cywilną, wśród której wojskowe siły wykonują zadania mandatowe. Z zadań tych wynikają zasady działania istotne w odbiorze społecznym, a zawarte w procedurach

NATO pod nazwą ROE (Rules of Engagement). Autor podkreśla, że w wojnie wśród ludzi dane wywiadu osobowego o wrogich zamiarach są co najmniej tak samo ważne, jak informacje dotyczące zdolności przeciwnika.

Przedewszystkim, twierdzi Smith, użycie siły wojskowej nie będzie skuteczne do czasu, gdy nie zostanie przyjęta wspólna doktryna dla działań politycznych, dyplomatycznych i innych połączonych nadrzędną strategią skierowaną na osiągnięcie jasno określonego celu, co brzmi: „Zamierzonego celu operacji z natury rzeczy nie dało się osiągnąć za pomocą siły militarnej – mogła ona co najwyżej stworzyć warunki, w których da się dochodzić do docelowego stanu, wykorzystując inne instrumenty władzy” s. 467. Prawdopodobnie, jak wskazują doświadczenia z operacji na współczesnych teatrach działań, trzeba mniej broni pancernej, artylerii, a więcej piechoty, zintegrowanych środków rozpoznania i wywiadu, policji zdolnej do walki z tłumem, analityków, językoznawców, psychologów i negocjatorów od uwalniania pojmanych, antropologów i specjalistów od wojny (walki) informacyjnej - skoro dzisiejsze wojny, tak jak i akty terrorystyczne stają się nieuniknionymi ogólnosiątkowymi spektaklami medialnymi. Ponadto, pomimo wpływu Clausewitza na treści zawarte w „Przydatność...”, Smith nie jest szczególnie ostrożny w przyjmowaniu jego definicji i wykorzystaniu pruskich idei, gdyż twierdzi: „nie zgadzam się z tymi którzy ważność triady kwestionują” – patrz poglądowy rysunek triady na s. 87. Smith umniejsza znaczenie w „triadzie” przemocy i nienawiści, gry o szansę i racjonalnej kalkulacji, do prostszych, ale mniej dokładnych wyznaczników „Państwa, Armii i Narodu”. W dalszej analizie Smith stosuje tę okrojoną wersję „triady” w sposób, który prawdopodobnie zdezorientowałby samego Clausewitza.

Reasumując, od pierwszego wydania książka oddana do rąk czytelników przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych cieszy się nieustającym zainteresowaniem w kręgach specjalistów zajmujących się stosunkami międzynarodowymi i węższym ich wymiarem – międzynarodowymi stosunkami wojskowymi. Ma ona znaczenie zarówno akademickie, jak i praktyczne, a co najistotniejsze, poddaje osądowi i weryfikuje krytycznie dotychczas funkcjonujące teorie na temat konfliktów i wojen w odniesieniu do najbardziej kontrowersyjnego obszaru w kontekście prawnym i moralnym, a mianowicie użycia siły. Książką powinna być lekturą obowiązkową dla wszystkich tych, którzy interesują się badawczo bądź profesjonalnie związkami wojny i polityki, a w szczególności jeśli odgrywają analityczną bądź planistyczną rolę w niejednokrotnie skomplikowanym łańcuchu procesu decyzyjnego.

Rekomenduje się ją decydom podejmującym ważne decyzje o użyciu sił zbrojnych, pracownikom organizacji międzynarodowych oraz pozarządowych, którzy w różnym stopniu uczestniczą w implementacji procesu decyzyjnego o użyciu i dyslokacji sił w rejonach konfliktów i wojen. Dla rozumienia złożonej rzeczywistości systemu bezpieczeństwa międzynarodowego lektura tej książki przez studentów, profesurę, dziennikarzy lub wojskowych wszystkich stopni, jest nieodzowna po to, aby móc odróżniać powstawanie koncepcji i strategii realizowanych w polityce bezpieczeństwa przekładanej na realia planów implementowanych na szczeblu teatru działań. To aspekt zarówno strategiczny, operacyjny jak i taktyczny. Odpowiedź na pytania postawione przez autora jest istotą zrozumienia „użycia siły”, co więcej, odpowiedź na nie musi spójna:

- „Kim są nasi przeciwnicy? Jaki jest stan do którego zmierzają? Czym to zagraża w przyszłości? Czym się różni stan, do którego zmierzają, od naszych celów?
- Czy zależy nam na porządku, czy sprawiedliwości? Czy między tymi dwoma biegunami można umieścić stan, do którego dążymy? A jeżeli chodzi nam o sprawiedliwość, to dla kogo?
- Z kim chcemy pertraktować, z ich obecnymi przywódcami czy wolimy u władzy kogoś innego? Jeśli tak – kogo? Czy całkowicie wymienimy ich obecne przywództwo? Jeśli nie, kogo zostawimy?
- Czy chcemy korzystać z ich praw czy z naszych? Jeśli z naszych, to czy chcemy zmienić ich prawa?
- Kto będzie administrował państwem – oni czy my?” s. 466.

Dziesięć lat od wydania książki nasuwa się jeden wniosek, że politycy i wojskowi w wielu krajach, kierując się niezweryfikowanymi teoriami, podejmowali bezrefleksyjne decyzje w celu wytrwania między kampaniami wyborczymi. Na pewno nie odrobili lekcji o „przydatności siły militarnej” lorda generała Rapera Smitha, gdy nie uwzględniano, przy formułowaniu strategii i kreowaniu polityki bezpieczeństwa, myśli, że „Paradygmaty wojny mają doniosłe znaczenie, bo są strukturami – **pojęciowymi i rzeczowymi** – w ramach których dochodzi do stosowania siły, natomiast wojsko jest środkiem pozwalającym na użycie siły. Współczesnym utrapieniem są, sama koncepcja siły i model sił zbrojnych ukształtowanych zgodnie z paradygmatem przemysłowej wojny między państwami, choć nasze konflikty rozgrywają się już w ramach paradygmatu „**wojny wśród społeczeństw**” ss. 22–26, 39–41, 51, 439, 440, 457–460. Potwierdza to wymownie fenomen powstania tak zwanego Państwa Islamskiego, które 29 czerwca 2014 roku proklamało Kalifat na podbitych terytoriach Syrii i Iraku będących w stanie domowych wojen, co otwiera dla globalnej cywilizacji nowe jakościowo zagrożenia (Dereń 2015b). Dżihad (święta wojna) jest obecna również w innych krajach Bliskiego Wschodu chylących się do upadku po odsunięciu od władzy dyktatur. Całe regiony Maghrebu i Sahelu znajdują się pod wpływami poszerzającego się oddziaływania wielu innych grup fundamentalistów islamskich w Afryce Północnej, jak i na Bliskim Wschodzie, z których wiele podporządkowuje się kalifowi, co powoduje i potęguje milionową hekatombę migracyjną z tych rejonów do Europy, tworzy nowe, od II wojny światowej nierozwiązywalne uwarunkowania funkcjonowania systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. Proste użycie siły w przywracaniu utraconych relacji, w dotychczas funkcjonujących państwach, które przechodząc w politycznie stygmatyzowany stan <upadły> straciło już rację bytu, okazuje się mało przydatne. Polityczna gra supermocarstw toczy się z ze wzmożoną siłą w rejonach walki o dominację oddziałująca jednocześnie na globalną skalę. Treścią akademickiego sporu pozostaje pytanie – czy scenariusze, w które są wpisane trwające lokalne konflikty plemienne, religijne i etniczne spory osiągające wymiar wojen domowych spełniają kryteria zaliczenia ich źródeł i przyczyn powstania do „teorii” wpisujących się w paradygmat wojny wśród społeczeństw? Ogląd rzeczywistości i lektura książki lorda generała Smitha utwierdzają, że bez wątplenia tak.

Bibliografia

- AAP-6 PL (2014) – *Allied Administrative Publications*. Pobrano 14 października 2015, z: http://wcnjk.wp.mil.pl/plik/file/N_20130808_AAP6PL.pdf
- Clausewitz C (2009). *On war*. Princeton. s. 3–45; analizy i eseje: *The Genesis of War; The Influence of Clausewitz; The Continuing Relevance of War*.
- Dereń J., (2015a). *Security Studies- Lectures*, ERASMUS Programme DSW pdf.
- Dereń J., (2015b). *Zbiór publikacji o Państwie Islamskim*. Pobrano 14 października 2015, z: <http://dsw.academia.edu/JerzyDeren>
- Khun T., (2009). *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa: Wydawnictwo Fundacji Aletheia.